



WZRASTANIE
W
MODLITWIE



FLOS CARMELI

Poznań 2016

© Copyright for the Polish edition by
FLOS CARMELI, 2016 – wydanie 2

Tytuł oryginału

Fichas de Oracion, Monte Carmelo, Burgos 1998

Tłumaczenie

Marek Kępiński OCD, Antoni Rachmajda OCD

Imprimi potest

Roman Jan Hernoga OCD, Prowincjał

Warszawa dn. 20.11.2008 r.; L. dz. 331/P/2008

Imprimatur

Bp Marek Jędraszewski, Wikariusz Generalny

Poznań, dn. 23.12.2008 r. N. 7371/2008

Nihil obstat

Ks. dr Jacek Hadryś, Cenzor

Poznań, dn. 22.12..2008 r.

Wydawca

FLOS CARMELI

ul. Działowa 25, 61-747 Poznań

tel.: 61 856 08 34; fax: 61 856 09 47

wydawnictwo@floscarmeli.pl

www.floscarmeli.pl

ISBN: 978-83-65307-21-7

Spis treści

Rozdział 1

Doświadczenie modlitwy św. Teresy od Jezusa ... 9

Dlaczego przywoływać osobistą historię

Teresy od Jezusa?.....9

Etapy na drodze modlitwy10

Pierwsze wspomnienie: „tak modliłam się, gdy byłam dzieckiem”13

Wskazówki do rozważań.....16

Rozdział 2

Modlitwa trudna..... 19

Początkowa gorliwość.....20

Wielkie przeszkody21

Porażka24

Nieustanne zmaganie się24

Wskazówki do rozważań.....27

Rozdział 3

Modlitwa dojrzała. Kontemplacja 29

Trzeci etap: modlitwa mistyczna Teresy29

Końcowa synteza: sens terezańskiego opowiadania32

Wskazówki do rozważań33

Rozdział 4

Przygotowanie, etapy i cele modlitwy..... 37

Przygotowanie modlitwy.....38

Etapy: rozwój modlitwy.....44

Cele – dokąd prowadzi droga modlitwy47

Wskazówki do rozważań.....48

Rozdział 5

Charakterystyka modlitwy terezańskiej..... 51

Modlitwa terezańska rodzi się z przyjaźni51

Jest dynamiczna53

Opiera się na Słowie Bożym.....54

Jest chrystocentryczna55

Jest apostołska i eklezjalna56

Zmierza ku kontemplacji58

Jest dobra dla grupy59

Jest drogą...59

Wskazówki do rozważań.....60

Rozdział 6

Modlitwa w grupie..... 63

Na wzór wspólnoty z *Dziejów Apostolskich*63

Czym jest modlitwa w grupie?.....64

Charakterystyka modlitwy w grupie.....65

Horyzonty i możliwości modlitwy w grupie.....67

Teresa od Jezusa wzorem modlitwy w grupie68

Rozdział 7

Być człowiekiem, aby się modlić..... 71

Znaczenie naszych ludzkich postaw dla modlitwy71

Łaska bazuje na naturze.....71

| | |
|--|----|
| Zamiast mówić o modlitwie, pomówmy o tym, który się modli | 73 |
| Oczyszczenie naszego serca | 74 |
| Wskazówki do modlitwy osobistej..... | 75 |

Rozdział 8

| | |
|---|-----------|
| „Portret” modlącej się osoby | 79 |
| W relacji z Bogiem | 79 |
| W relacji z bliźnimi | 81 |
| W relacji ze światem..... | 82 |
| W relacji ze samym sobą | 84 |
| Wskazówki do modlitwy osobistej..... | 85 |

Rozdział 9

| | |
|--|-----------|
| Człowiek zdolny do przyjaźni z Bogiem | 87 |
| Twarzą w twarz..... | 87 |
| Bóg uniżony | 88 |
| Jak przybliżyć się do Chrystusa?..... | 89 |
| Słuchając Słowa..... | 90 |
| Zadania osoby modlącej się | 92 |

Rozdział 10

| | |
|-------------------------------------|-----------|
| Człowiek i jego bliźni | 93 |
| Miłość – przyjaźń | 93 |
| Przybliżenie tajemnicy Boga | 95 |
| Kondycja człowieka..... | 96 |
| Człowiek i społeczeństwo..... | 97 |

Rozdział 11

| | |
|---|-----------|
| Zasadnicze postawy..... | 99 |
| Wzajemne przyjęcie członków wspólnoty | 99 |
| Warunki dobrego przyjęcia..... | 100 |

| | |
|-------------------------------------|-----|
| Akceptacja wszystkiego we mnie..... | 101 |
| Przyjęcie..... | 102 |
| Wskazówki na cały tydzień | 104 |

Rozdział 12

| | |
|---|------------|
| Przemiany społeczne a modlitwa | 107 |
| Przemiany dotknęły również modlitwę | 107 |
| Nowy obraz Boga..... | 107 |
| Nowy obraz człowieka | 108 |
| Nowy obraz świata | 109 |
| Modlitwa wobec dzisiejszych zmian..... | 110 |
| Wskazówki dla osobistej modlitwy..... | 112 |

Rozdział 13

| | |
|--|------------|
| Modlić się ciałem | 119 |
| Nasze ciało – protagonista, z którym winniśmy się liczyć..... | 119 |
| Postawa modlitewna | 120 |
| Gesty..... | 122 |

Rozdział 14

| | |
|---------------------------------|------------|
| Tajemnica Boga | 125 |
| Czy Bóg jest trudny? | 125 |
| Źródła wielkich trudności | 126 |
| Co mamy zrobić?..... | 128 |
| Inne możliwości..... | 129 |
| Czy Bóg odpowiada? | 131 |
| Zastosowane skróty..... | 132 |

Doświadczenie modlitwy św. Teresy od Jezusa

Dlaczego przywoływać osobistą historię Teresy od Jezusa?

Z różnych przyczyn ściśle pedagogicznych: ponieważ jej doświadczenie jest ważną lekcją chrześcijańskiej modlitwy; ponieważ została ona opowiedziana przez nią samą w sposób „zaraźliwy”, prowokujący i zachęcający; ponieważ ona sama jest przekonana, że jej doświadczenie modlitwy jest punktem wyjścia całej stworzonej przez nią pedagogiki modlitwy.

Święta Teresa jest ewangelistką modlitwy. Zwiastuje ją jako *dobrą nowinę*. Nie mówi o niej na poziomie teoretycznym, jak o problemie teologicznym czy technice jogi. Modlitwa jest wydarzeniem łaski, które przydarzyło się Teresie i od-

mieniło jej życie. Święta jest przekonana, że *relacja przyjaźni z Chrystusem* jest wydarzeniem zbawczym dla każdego, kto się modli. Opowiadając je, przekazuje swoje doświadczenia. Jest to wzywani
J 1,38-39 nie na wzór ewangelicznego:

przyjdźcie i zobaczcie'. A kto jej nie rozpoczął, na miłość Pana błagam go, niechaj nie pozbawia się takiego dobra [...] mam nadzieję w miłosierdziu Boga, gdyż nikt nie obrał Go za przyjaciela, [komu by On nie odpłacił]'.
ż 8,5

Etapy na drodze modlitwy

Teresa od Jezusa opowiadała wielokrotnie historię swej przyjaźni z Bogiem – historię modlitwy. W swoich relacjach (*Sprawozdania, Księga życia, Zamek wewnętrzny*) rozróżniła wyraźnie dwa poziomy: poziom głębokiego doświadczenia – doświadczenia Boga – i poziom doświadczeń epizodycznych, które znaczą jej drogę.

Doświadczenie głębokie ma w sobie coś niemożliwego do wypowiedzenia. Jest to sam fakt relacji Teresy z Bogiem, zainicjowanej przez Niego; relacji, która powoli i delikatnie przenika życie Teresy, a w końcu przeobraża je i budzi w niej

wątpliwości, czy to ona sama żyje, czy raczej Chrystus żyje w niej. Niewątpliwie właśnie z tej głębi czerpią moc słowa, którymi Święta opowiada nam doświadczenia wyznaczające drogę jej modlitwy.

Te doświadczenia są dla nas o wiele bardziej dostępne: mają w sobie coś wzorcowego, co sprawia, że przypominają wzloty i upadki naszej modlitwy. W ogólnym zarysie, sama Teresa naszkicowała schemat historii swej modlitwy w trzech dużych etapach:

- * modlitwa dziecięca;
- * modlitwa z czasów, gdy miała 20-30 lat;
- * etap końcowy, modlitwa Teresy 40- 60-letniej („nawróciła się” około 40. roku życia, zmarła w wieku lat 67).

Wspomniane trzy etapy święta charakteryzuje następująco:

- * w Teresie-dziecku rodzi się *modlitwa spontaniczna* i otwarta, niemal kontemplacyjna i proze-licka;
- * jako osoba dorosła, będąc już zakonnicą, po kryzysie wieku dojrzewania i młodości, Teresa doświadcza ciężkiej walki *trudnej modlitwy*, pełnej

wzlotów i upadków, stawia sobie ascetyczne wymagania;

* w końcu, dzięki decydującemu faktowi nawrócenia i całkowitemu oddaniu się Chrystusowi, władzę nad Świętą uzyskuje modlitwa, która staje się siłą nadrzędną wobec niej, konieczną i nieuniknioną; Duch Święty modli się w Teresie – jest to czas *modlitwy mistycznej*.

Przejście przez owe trzy tak odmienne etapy (czas modlitwy łatwej, czas modlitwy trudnej i czas modlitwy nieodzownej – jak oddychanie albo jak słońce) wyznacza drogę duchowego rozwoju Teresy i, w pewien sposób, ukazuje proces każdej chrześcijańskiej modlitwy.

W duszy dziecka, jeśli nie ma ku temu przeszkód, toruje sobie przejście świadomość Boga, która otwiera się i rozprzestrzenia w modlitwie. W młodości, wcześniej czy później, modlitwa i modlący przechodzą, podobnie jak Teresa, przez kryzys związany z dojrzewaniem; wówczas potrzebne jest wypróbowanie i oczyszczenie w tyglu trudności i upokorzeń (tak jak w przypadku Teresy) lub poprzez pustynię, oschłość serca i ciemność wiary. Wszystko to pozwala dotrzeć do pełni chrześcijańskiej modlitwy.

W przypadku św. Teresy owe trzy etapy nie następowały po sobie z „należyłą” ciągłością. Między pierwszą i drugą fazą, między czasem dojrzewania i pierwszymi latami młodości, pojawia się szczelina. Inne pęknięcie nastąpiło później, w „latach trudnych”: wątpliwości, przerwy w modlitwie, a nawet jej porzucenie. Jednak zarówno za pierwszym, jak i za drugim razem Teresa zdołała odzyskać ten rodzaj religijnego oddechu, jakim jest modlitwa, by móc żyć dalej.

Krok po kroku, prześledźmy jej opowiadanie o tych trzech momentach: modlitwie dziecka w rodzinnym domu, modlitwie młodej zakonnicy w klasztorze i modlitwie w duchu i w prawdzie, z głębi doświadczenia Boga.

Pierwsze wspomnienie: „tak modliłam się, gdy byłam dzieckiem”

Mając 50 lat, Teresa powraca pamięcią do swego dzieciństwa. Spośród wspomnień, które w niej przetrwały, jedno ma szczególny charakter:

Przykład ojca, razem z troską naszej mamy o zachęcanie nas do modlitwy i nabożeństwa do Naszej Pani i niektórych świętych, zaczął przebudzać mnie –

jak mi się zdaje – w wieku sześciu lub siedmiu lat. Pomagało mi w tym i to, że u moich rodziców nie widziałam akceptacji dla niczego innego jak tylko dla

ż 1,1 prawości'.

Na to przebudzenie wpłynęły lektury. Teresa sama przyznaje, że w *tym okresie dzieciństwa*

ż 1,4 *odcisnęła się we mnie droga prawdy'*. Prawda odkryta w świetle dzieciństwa to po prostu fakt, iż są rzeczy, które przemijają zupełnie, i takie, które trwają wiecznie. Te dwa obrazy: tego, co przemijające i tego, co nieprzemijające, zniewalają wyobraźnię i duszę Teresy-dziecka w rozmowach z nieco od niej starszym Rodrygiem. Po obrazie następuje pragnienie, dotknięcie przez transcendencję, zapoczątkowanie całkowicie dziecięcego doświadczenia religijnego: chęci zobaczenia Boga, by cieszyć się Nim, i pełnego typowo dziecięcej zaborczości pragnienia, by to widzenie zapewnić sobie na zawsze.

W punkcie przecięcia tych obrazów i uczuć rodzi się, bez specjalnej nauki, pierwsza osobista modlitwa Teresy. Jednak czym innym jest modlitwa, a czym innym zatrzymanie się w osłupieniu przed prawdą. Teresa opowiada o tym jakby za pomocą trzech pociągów pędzła, odmalowa-

nych w trzech czasownikach typowych dla jej narracji: „zdumiewało nas”, słowo oddające zadziwienie, które przenika duszę; „rozsmakowywaliśmy się”, termin wyrażający wewnętrzne delektowanie się; i „odcisnęła się” czasownik odniesiony do prawdy, która głęboko ich przeniknęła, podobnie jak w duszę dziecka głęboko wnikają radość czy lęk, jakaś melodia czy spojrzenie. Posłuchajmy słów Teresy:

W tym co czytaliśmy zdumiewało nas stwierdzenie, że kara i chwała są na zawsze. Często zdarzało nam się spędzać wiele czasu rozprawiając o tym i z przyjemnością powtarzaliśmy po wiele razy: na zawsze, na zawsze! Pan zechciał, aby dzięki wypowiedaniu tego przez dłuższy czas, w tym okresie dzieciństwa odcisnęła się we mnie droga prawdy’.

Ż 1,4

Tak wyglądała modlitwa Teresy-dziecka. Nie wiemy, jak długo trwała, z pewnością jednak nie dłużej niż do pierwszych momentów dojrzewania. Dokładnie wraz z wejściem w ten okres przychodzi na Teresę pierwsze wielkie traumatyczne wydarzenie w jej życiu – utrata matki. Ona sama opowiada, z jaką spontanicznością zwróciła się wówczas do Maryi Dziewicy:

i ze łzami błagałam Ją, aby była moją Matką. Wydaje mi się, że choć dokonało się to z dziecięcą naiwnością, to jednak było skuteczne^{1,7}.

Wskazówki do rozważań

1. Podejmij medytacyjną lekturę pierwszego rozdziału *Księgi życia* św. Teresy. W tym świetle spójrz na własne życie. Zwróć uwagę na podobieństwa i różnice w tym, co dotyczy formacji i religijnych doświadczeń.

2. W podobny sposób rozważ drugi rozdział *Księgi życia*.

3. Przeczytaj trzeci rozdział *Księgi życia* i postaraj się zrekonstruować swoją małą „historię przyjaźni z Bogiem”.

4. Zatrzymaj się dzisiaj nad pytaniem: w jakim stopniu „doświadczenie Boga” jest moim udziałem?

5. Rozmyślaj nad drogą modlitwy, jaką przebyła św. Teresa, nad trudnościami i wieloletnim zmaganiem się ze słabością i niewiernością. Z pomocą Pana podejmij postanowienie pójścia jej śladami.

6. Przeczytaj kolejny rozdział *Księgi życia*, odkrywaj w opowiadaniu św. Teresy to, co dotyczy Ciebie i Twojej relacji z Bogiem.

7. Kontynuuj codzienną lekturę *Autobiografii* św. Teresy od Jezusa.